

# Beg Lepes, Aurea Mediocritas

gdy milczenie złotem było  
to przez ostatni okres miałbym pierwszy milion  
robię to co wam się nie śniło  
bo na ambicje zamieniłem każdy przepalony gibbon

jadę tą willą  
5 piętro moją willą  
a te typy kim są  
myślę realizm z fikcją nei trzymam się z dziwką  
bo wiem że puszcza się za szybko

łapie za kamień  
choć wiem że jestem winny  
rzucą mi pod nogę  
bo jestem bezsilny  
jak składam te słowa to powiewa kwit mi  
a jak gram na żywo  
to wyskoczył licznik

pracuje jak silnik  
na pełnych obrotach  
mawiają wszyscy – przeznaczenie i wiara to bzdura  
a ja nie wierze w ich słowa  
to jak połamanie kolan  
jak gadają ze mna są biali jak brzoza  
mówisz ze kto cie wychował?

masz tak długiego nosa  
wywąchałeś trefny towar  
nie ma zbędnych ofiar  
jak płyniesz z wiatrem, po co łapiesz za wiosła  
prawda ukryta we wnioskach  
poświecenie wpisane mam w kosztach  
chce żeby muzyka na szczyt mnei wyniosła  
mam talent do tego rzemiosła  
już nie liczy się forsy  
liczy się chwała i forsa

moi ludzie moja bogade wewnątrz  
miania się jak diament  
wiec mam diamenty w środku